

JAK SMOK PRZERODZIL SIE W BESTYJE A CESARZ W BISKUPA

30/01/2015 18:52 by Andrzej_Struski

Â

JAK SMOK PRZERODZIŁ SIĘ W BESTYJĄ A CESARZ W BISKUPA

Za czasów Konstantyna Wielkiego w Rzymie rozegrała się szatańska manipulacja w postaci utworzenia bluźnierczego Kościoła Rzymsko-Katolickiego.

Kościół ten niewiele miał wspólnego z życiem i dziełami Jezusa, motorem dzieła nowej religii był władca i majątek.

B.G.

XIII. 2. - A ta bestyja, którą widział, podobna była rysiowi, a nogi jej jako niedźwiedzie, a gąbka jej jako gąbka lwa; i dała jej smok moc swoją i stolicę swoją, i moc wielką.

Zwrot; - że ta bestyja, którą widział, odnosi nas do pierwszego wersetu, który mówi o siedmiogłowej bestyi, jest jego naturalnym kontekstem kontynuacją. W tych słowach św. Jan z Patmos przywołuje temat bestyi w celu uzupełnienia informacji dotyczących kapłanów chrześcijańskich, których rozpoznał, pod symbolem siedmiogłowej bestyi. Do uprzednio przedstawionych informacji o klerze katolickim, który w jego wizji z nieba jawił się mu, jako siedmiogłowa bestja a Watykan, jako Wszetecznicza i Kardynałowie, jako Niewiasta-Stolica Apostolska, w tym wersecie dodaje kolejne cechy kleru.

W słowach; - że podobna była rysiowi, że jest zaszyfrowana informacja, która mówi, że kler katolicki dysponuje cechami Rysia. Jest to zwierzę znane z przebiegłości i bystry przypadki, że i Ryś potrafił wymanewrować polującego na niego człowieka. Historia przedstawia wiele sytuacji, w których kapłani chrześcijańscy popisywali się przebiegłością.

Kolejny zwrot; - że za nogi jej, jako niedźwiedzie, że ukazuje następnym szczegółom cech charakteru bestyi - kapłanów chrześcijańskich. W odniesieniu do tej cechy, chrześcijaństwo w trakcie ewangelizacji nowych terenów, krajów i narodów, z reguły nigdy nie pozwalało się wyrzucić. Na nowo zdobytych terenach, misjonarze i kapłani stawali tak mocno, jak Niedźwiedź na swoich potężnych nogach.

W tych słowach; - że gąbka jej, jako gąbka lwa - Bóg ukazuje kolejnym szczegółom cech kleru katolickiego. Znanym cechem charakterystycznym Lwa jest jego ryk, głos, przed którym drżą najodważniejsze serca. Nie inaczej bywa a najczęściej bywało w przeszłości, że przed obliczem księcia katolickiego wygrał zwycięstwo z Ambony, niejedne serca drżały.

W tym określeniu Bóg przedstawia jedną z rzeczy, które Kościół katolicki otrzymał od Cesarza Konstantyna Wielkiego; - że stolicę swoją, że, czyli Watykan wraz ze wspólną władzą religijną. Za życia cesarza (mordercy i gwałtciela społecznego) władzą nad Kościołem pełnił Konstantyn i Biskupi uzależnieni od jego wskaz.

W słowach; - że dała jej smok moc swoją - jest zaszyfrowana informacja, która mówi o realnych możliwościach i sposobie przeniesienia władzy w Watykanie. Tyrania, morderstwa i gwałty społeczne, były sposobem Cesarza Konstantyna na skuteczne przeniesienie władzy w cesarstwie. Taki sposób, udzielił się władzom kościelnym w Watykanie a po jego śmierci, przetrwał samemu mistrza mordy i gwałtu społecznego. Kilkanaście stuleci Papież i Biskupi z powodzeniem stosowali metody Konstantyna. Mordercze metody władzy, zapewniały im skuteczność w działaniu i moc w podległych Papieżowi państwach.

Ostatnie określenie; - że moc wielką - ujawnia sprawę, jak Biskupi majątku stolicę, po śmierci Cesarza ograbili cesarstwo z pomocą majątku Państwa włoskiego, ówczesnego cesarstwa, fałszerstwem na testamentie. Do tego fałszerstwa przyznał się Watykan dopiero 1000 lat później, ale majątek pozostał przy Watykanie, Państwo włoskie nie otrzymało nic. Ta wielka moc objawiła się w postaci majątku i dyspozycji w stosunku do ludności zamieszkującej tereny cesarstwa. Na tych terenach morderczy i bluźnierczy katolicyzm, był religią państwów, całkowicie dominującą nad człowiekiem. To była wielka moc nad ludźmi.

Watykan

<http://watykan.andrzejstruski.com>

P.S. Powyższy tekst, przedstawiam, jako człowiek, który ma do tego pełne prawo otrzymane do Boga i czyni Jego wolą. Jestem tu na Ziemi w charakterze przedstawiciela Boga i dysponuję odpowiednim prawem i wiedzą do reprezentowania Jego potrzeb. Każde słowo, które napiszę i gdziekolwiek napiszę w sprawach Boga, jestem w stanie uzasadnić w odniesieniu do potrzeb Boga i Jego Woli.

© Struski Andrzej de Merowing
A.D.27.12.2014.

Wszelkie Prawa Zastrzeżone. Kopiowanie, rozpowszechnianie tylko za zgodą autora tekstu oraz podaniem linku do oryginalnej strony autora.